



Kraków, 27 września 2016

Szanowny Panie Prezydencie

Uprzejmie proszę o informację, czy możliwe jest zakupienie przez miasto uznanego za zaginiony obraz Stanisława Wyspiańskiego z cyklu portretów elity intelektualnej Krakowa. W październiku trafi na aukcję w warszawskiej siedzibie Agra-Art. *Portret doktora Jana Raczyńskiego* z 1904 r, który się odnalazł się w prywatnej kolekcji spadkobierców Hilarego Stykolta. Obraz przebywał dotychczas w Kanadzie. Szacowana wartość obrazu to ponad pół miliona złotych.

*Portret dra Jana Raczyńskiego*, który po długiej nieobecności w kraju trafi na rynek aukcyjny, miał niewielu właścicieli. Od 1925 r. znajdował się w zbiorach krakowskiego adwokata, dra Zygmunta Ehrenpreisa, a później w 1932 r. przeszedł w ręce malarki Wandy Chełmońskiej-Boczkowskiej. Ostatecznie znalazł swoje miejsce w kolekcji Hilarego Stykolta, znanego autora modernistycznych mebli. Właściciel wyjechał z obrazem do Kanady w 1947 r. dzięki zezwoleniu z Ministerstwa Kultury i Sztuki.

Na aukcji pojawi się również też "Dworek i ogród w Jankówce" Józefa Mehoffera z 1914 roku (obraz przedstawia XVIII wieczny, podkrakowski dworek, który artysta odrestaurował i wokół niego założył ogród na wzór francuski). Artysty równie „eksportowego”, wybitnego i bardzo krakowskiego, jak Wyspiański.

Uprzejmie proszę o zainteresowanie niniejszym problemem.

Rada Miejska w 1483 wyraziła zadowolenie z prac Wita Stwosza i zwolniła go z płacenia podatków. Dzieło mistrza pozostało do dzisiaj. Może więc warto zainwestować w dodatkową autoryzację dzieł Wyspiańskiego (ponoć pojawia się dużo falsyfikatów), a następnie w zakup dzieł wielkiego, krakowskiego Artysty, niż fundować mieszkańcom - z ich podatków absurdałne wydawanie pieniędzy. Wieloma przykładami, w razie potrzeby, służę.

Z poważaniem